

Badanie pilotażowe nt. Wpływu sztucznej inteligencji na model ryzyka audytu

Scenariusz/kwestionariusz wywiadu strukturyzowanego

Wprowadzenie do rozmowy: Przedstawić cel badania.

Część 1. Metryczka (wypełnia Ankieter) *Do metodyki badań – charakterystyka respondentów*

1. Imię i nazwisko **R04**

2. Stanowisko

- | | |
|-------------------------------------|--|
| <input checked="" type="checkbox"/> | Audytorski/Biegły rewident (<i>nie jest czynnym biegłym, audytorski wewnętrzny - w przeszłości</i>) |
| <input type="checkbox"/> | Dyrektor finansowy |
| <input checked="" type="checkbox"/> | Nauczyciel akademicki (<i>aktualnie</i>) |
| <input checked="" type="checkbox"/> | Inne, jakie: <i>główna księgowość (w przeszłości)</i> |

3. Sektor

- | | |
|-------------------------------------|------------------|
| <input type="checkbox"/> | Sektor prywatny |
| <input checked="" type="checkbox"/> | Sektor publiczny |

4. Doświadczenie zawodowe (liczba lat w zawodzie): *23 lata – nauczyciel akademicki (od 1998 r.), 21 lat – audyt (od 2000 r.)*

5. Stopień/tytuł naukowy (jeśli dotyczy) *dr hab., prof. Uczelni*

6. Lokalizacja /miejsce zamieszkania (*miejsce zamieszkania - osoba fizyczna*):

Miejscowość:

Kod pocztowy:

Województwo: *mazowieckie*

Część 2. Pytania merytoryczne

Pytania:

7. Czy do tej pory znane było Panu/Pani zagadnienie dotyczące wykorzystania algorytmów opartych na sztucznej inteligencji w programach finansowo-księgowych i/lub w audycie (procesie kontroli)?

- | | |
|-------------------------------------|-----|
| <input checked="" type="checkbox"/> | Tak |
| <input type="checkbox"/> | Nie |

8. Czy Państwo wykorzystują algorytmy oparte na sztucznej inteligencji w programach finansowo-księgowych i/lub w audycie (procesie kontroli)?

- | | |
|-------------------------------------|-------------|
| <input checked="" type="checkbox"/> | Tak |
| <input type="checkbox"/> | Nie |
| <input type="checkbox"/> | Nie dotyczy |

Jeśli tak, proszę opisać dotychczasowe doświadczenia w tym zakresie. (free text)

Niestety może powiem tak, przynajmniej z mojego doświadczenia, do czasu kiedy brałam udział w audytach, to korzystając z funkcji dostępnych dla programów finansowo-księgowych, to powiem, że

niestety w takim bardzo ułomnym zakresie, bo zaledwie powiedzmy takie zestawienia obrotów i sald - powiedzmy całokształt takiego zestawienia, jak również dla wybranych kont ilustrujących dane majątku, zmiany w jego wartości, podobnie różnego rodzaju zobowiązań. Więc już nie dane było mi korzystać z takich programów do badania. Też nie wszystkie firmy stać było, żeby takie aplikacje badające mieć. Jeżeli już, to gdzieś tam wybór próby do badania, losowe, takie statystyczne analizy, zaledwie wykorzystanie Excela. Takie programy finansowo-księgowo, ich funkcjonalność i Excel, nie więcej.

9. Czy spotkał/a się Pan/Pani z problematyką badawczą/dyskusją dotyczącą związku między wykorzystaniem AI a ryzykiem audytu?

Tak
 Nie

Jeśli tak, proszę opisać dotychczasowe doświadczenia w tym zakresie. (free text)

Powiem, że na potrzeby dzisiejszego spotkania przeczytałam trochę i raczej wypowiedzi i stanowiska, czy tych tych, którzy zachęcają do korzystania ze sztucznej inteligencji w badaniu sprawozdań finansowych, zapewniając, że ryzyko audytu maleje, bo analizowane są całe zbiory danych. Z czym się zgadzam, tak, na pewno zajmuje to mniej czasu dla badacza, gdyby robił to ręcznie, więc tutaj na pewno. Aczkolwiek jakby nie umniejsza się absolutnie roli człowieka. Mimo wszystko nadal – i całe szczęście – bo przecież zapodanie algorytmu w takich systemach, to praca ludzka, ich weryfikacja, ich zrozumienie, więc całe szczęście w tym obszarze rola człowieka nie jest umniejszana, i oby tak zostało. Gdzie można dopatrywać się ryzyka po stronie samych osób badających, że absolutnie zdadzą się nagle na wyniki otrzymywane, zapominając o swoim doświadczeniu, bądź – co jeszcze gorsze – gdyby badania powierzać ludziom bez doświadczenia i bez wyrobionego na temat otrzymywanych wyników - bez wykorzystania osądu zawodowego.

Nie realizuję aktualnie, to byłam ciekawa i nawet zaskoczona, jak duża dyskusja jest na temat roli sztucznej inteligencji. Na temat w ogóle zabezpieczenia sfery gospodarczej, ludzkiej, dbanie o równość, pojawiają się dyrektywy wręcz unijne, komunikaty w tym zakresie. Więc jestem zaskoczona, aczkolwiek obawiam się nadużyć, tak jak we wszystkich obszarach życia gospodarczego, również tutaj. I ryzyka największego upatruję tutaj po stronie ludzkiej – bo to człowiek, mimo wszystko, jeżeli bezkrytycznie zaufa temu, co system mu zaproponuje, to może być to ze szkodą dla pozostałych uczestników tego obrotu gospodarczego.

10. Proszę ustosunkować się do następujących stwierdzeń:

Wyszczególnienie	1 Zdecydowanie nie	2 Nie	3 Raczej nie	4 Nie mam zdania	5 Raczej tak	6 Tak	7 Zdecydowanie tak
Stosowanie przez audytora w procesie badania algorytmów/narzędzi opartych na sztucznej inteligencji wpływa na ryzyko audytu.							x
Stosowanie przez klienta programów finansowo-księgowych opartych na sztucznej inteligencji wpływa na ryzyko audytu.							x
Wyższe ryzyko audytu związane jest ze stosowaniem AI przez klienta							x
Wyższe ryzyko audytu związane jest ze stosowaniem AI przez audytora		x					
W obu przypadkach ryzyko jest takie samo	x						

Proszę uzasadnić swoje stanowisko. (free text)

Ad. 1 - Pierwsze zdecydowanie tak.

Ad. 2 - Drugie również, bo w jedną i drugą stronę to ryzyko występuje.

Ad. 3 - Co do trzeciego zastanawiam się. Myślę, że zdecydowanie tak bym powiedziała

Ad. 4 – Może nie „zdecydowanie nie”, ale „nie” dla audytora. Bo jakby nie było, zawód, instytucja zaufania publicznego, więc jakby mam większe zaufanie do audytora, niż do klienta.

Ad. 5 – zdecydowanie nie.

Uzasadniając swoje stanowisko, zwłaszcza do tych ostatnich trzech pytań. Instytucja biegłego rewidenta, zawód zaufania publicznego, więc no dosyć duże ryzyko utraty uprawnień. Więc zarówno, jeśli jest to działalność prowadzona indywidualnie, jak również w firmie, kontrole ze strony organów nadzorujących audytorów, jakby zapewniają – według mnie – wyższe bezpieczeństwo stosowania przez audytora tej sztucznej inteligencji, niż w przypadku, kiedy mam do czynienia z systemami u klienta. I dopóty dopóki nie rozpoznam tego systemu, to zawsze to zaufanie do tych systemów powinno się mieć mniejsze. I to ryzyko wydaje mi się, że jest wyższe. No klient może uważać odwrotnie, może się obawiać narzędzi, jakie proponuje audytor do badania. I tutaj duża rola też, żeby audytor był na tyle przygotowany, żeby umiał wytłumaczyć klientowi stosowane przez niego procedury, to znaczy wykorzystywane przez niego procedury tej sztucznej inteligencji w badaniu. Sam je rozumiał i umiał wytłumaczyć sprzedając, że tak powiem, swoją usługę i te narzędzia. Bo jak się zorientowałam, zresztą tak jak sztuczna inteligencja w ogóle skraca czas, usprawnia prace, więc najważniejsze jest, żeby rozumieć działanie tego. Nie ma nic gorszego, niż takie bezmyślne używanie narzędzi, każdego zresztą.

To uzasadnienie również do odpowiedzi na pytanie 12 a.

11. Proszę ustosunkować się do następujących stwierdzeń:

Wyszczególnienie	1 Zdecydowanie nie	2 Nie	3 Raczej nie	4 Nie mam zdania	5 Raczej tak	6 Tak	7 Zdecydowanie tak
Stosowanie AI przez audytora i/lub klienta powinno wpływać na wysokość opłaty za audyt (wynagrodzenia za audyt)			x				
Stosowanie AI przez klienta powinno wpływać na wzrost wysokości opłaty za audyt			x				
Stosowanie AI przez audytora powinno wpływać na wzrost wysokości opłaty za audyt			x				

Proszę uzasadnić swoje stanowisko. (free text)

Ja od razu będę uzasadniać swoje stanowisko. W mojej ocenie sama wysokość opłat tak różnie się kształtuje, już powiedzmy w tej chwili, mając na uwadze – ja co prawda tą sferę publiczną mogę przedstawić. Jeżeli wiem, że badanie sprawozdania finansowego w szpitalu, gdzie poszukuje się audytora w drodze zamówienia publicznego, i spływają oferty, których rozpiętość cenowa wynosi między 1500 a 15000, to jest dla mnie dramatem, w ogóle. To taka kwestia zupełnie ogólna, nie wiem jak jest to w przedsiębiorstwach prywatnych, może aż tak dużej rozpiętości tam nie ma, że jest jednak szacunek do pracy i płacy w tym obszarze. I teraz przechodząc do tych pytań. Bo jakby drugie i trzecie pytanie jest uszczegółowieniem pierwszego, tak? Może jeszcze sobie głośno porozważam. Klienci w większości, myślę, już dzisiaj, którzy poddają sprawozdanie badaniom, posiadają narzędzia oparte na wykorzystaniu tej sztucznej inteligencji, co zdecydowanie dla audytora ułatwia pracę – kiedy może wykorzystywać efekty pracy klienta i dokonać różnych zestawień, wykorzystując swoje narzędzia. Nie

słyszałam - może z racji tego, że moje doświadczenie nie jest zbyt duże - żeby cena dla klienta, który ręcznie prowadzi swoje księgi, była wyższa. Trudno mi sobie teraz wyobrazić, że takie rzeczy mają miejsce. Aczkolwiek jeszcze w 2000 r. byłam świadkiem, kiedy faktycznie na jednej stacji paliw, która prowadziła księgi rachunkowe w oparciu o ustawę o rachunkowości, faktycznie było to prowadzone ręcznie. Takiej dyskusji nie słyszałam. Więc teraz zakładam, że takiej sytuacji nie ma. I jeżeli to stosowanie sztucznej inteligencji będzie jakby normą, znaczy że dostaje się – zarówno i klient, i audytor z tych narzędzi korzystają, to co do zasady nie powinno to mieć wpływu na cenę. Ale, jeżeli teraz klient nie stosuje, nie ma tych narzędzi, i oznaczałoby to większy nakład pracy dla audytora, powiedzmy byłaby pokusa. Z drugiej strony usprawnienie tych procesów, zarówno po stronie klienta, jak i audytora, traktując za punkt wyjścia sytuację, kiedy powiedzmy te systemy nie są tak sprawne, jak byśmy oczekiwali, i nagle zaczną być – zarówno dla klienta, jak i dla audytora, to można powiedzieć, że cena może spadnie, bo jednak zaangażowanie godzinowe audytora, zakładając, że dane zostaną przetworzone w krótszym czasie, czyli ten czas badania można zakładać, że ulegnie znacznemu skróceniu. Chociaż z drugiej strony, z doświadczenia – może nie dużego, ale wiem, że przetwarzanie danych zajmowało dużo czasu, a nie było czasu na tą analizę, na dobre zaplanowanie badania, na dyskusję z klientem, na badanie tych procedur wewnętrznych, relacji, jakie w firmie panują, więc może się okazać, że ten czas nie ulegnie skróceniu, a dostęp do dużej ilości danych sprawi, że ten czas aktualnie przeznaczony na pozyskanie i przetworzenie danych zostanie wykorzystany na analizę i na takie wsparcie, uzupełnienie zarówno klienta i audytora w poszukiwaniu przyczyn pewnych zjawisk zaobserwowanych w trakcie badania, w trakcie zestawienia tej ogromnej ilości danych. Więc po takim wywodzie, no nie wiem, teraz pytanie – nie mam zdania, no zdanie mam: albo tak, albo tak. No to może „raczej nie”. Bo to trzeba założyć, że to w pewnym momencie będzie standard działania. I jakby trudno sobie teraz wyobrazić - przecież chodzi cały czas o wiedzę tego audytora w czasie badania, więc nagle za tą samą pracę dostanie połowę mniej, dlatego, że narzędzie za niego zadziałało. To byłoby takie trochę krzywdzące.

To uzasadnienie również do odpowiedzi na pytanie 12 c.

12. W naszej pracy proponujemy rozszerzenie klasycznego modelu ryzyka audytowego o ryzyko sztucznej inteligencji w następujący sposób:

$$\text{Audit Risk} = \text{Ryzyko nieodłączne} \times \text{Ryzyko kontroli} \times \text{Ryzyko przeoczenia} \times \text{Ryzyko AI}$$

gdzie: Ryzyko AI = Ryzyko AI audytora x Ryzyko AI klienta

Pytania do rozmowy:

12 a) Czy w Pani/Pana opinii takie rozszerzenie modelu jest uzasadnione? Proszę uzasadnić swoje stanowisko/swoją odpowiedź. (free text)

Trochę przez analogię, co prawda do wynagrodzenia, czy rozszerzyć powinniśmy wzór o ryzyko sztucznej inteligencji? No jeżeli wynagrodzenie miało nie wzrosnąć, czyli neutralne, to jest to sprawa dyskusyjna. Wcześniejsze z kolei pytanie było o ryzyko, że ono oczywiście występuje, więc o ile wynagrodzenie nie powinno wzrosnąć, to ryzyko występuje. Strasznie jestem ciekawa jak to zmierzyć, jak będziecie, jak to będzie można zmierzyć, ale ryzyko niewątpliwie występuje. Byłoby niespójne, gdybym powiedziała, że nie powinno się rozszerzać tego teraz. Generalnie powinno być na pewno wyeliminowane zarówno ze strony audytora, który stosuje te narzędzia sztucznej inteligencji, jak również klienta. Najszczęśliwiej byłoby, gdyby tu faktycznie było jeden – w wyniku iloczynu tego, żeby otrzymać współczynnik neutralny, niewpływający na wysokość ryzyka. Ale, większe zaufanie

powiedziałam, że mam do powiedzmy narzędzi wykorzystywanych przez audytora, niż do klienta. Czyli co, a priori przyjmując wyższe-niższe, ale teraz jak.

Proszę przyjmując, że tak – że rozszerzyć. A moje uzasadnienie niech to będzie uzasadnienie do różnego zaufania – że zaufanie miałabym większe do narzędzi stosowanych przez audytora, niż klienta. I niech to będzie właśnie powód dla którego uważam, że tu się powinno we wzorze to znaleźć.

12 b) Czy według Pani/Pana wiedzy taki model (rozszerzony) jest już obecny w praktyce?

Nie znam, nie mam wiedzy na temat, żeby w praktyce było stosowane.

12 c) Jeśli odpowiedzi na powyższe pytania (jedno lub oba) były twierdzące, dodatkowe pytanie: Nasze badanie nie potwierdziło związku między wysokością wynagrodzenia biegłych rewidentów a stosowaniem sztucznej inteligencji przez klienta. Co może być tego przyczyną? (free text)

Ja myślę, że jak by można było przyjmując odpowiedź do 12 c z uzasadnienia do tego 11 pytania – myślę, że to jest słuszne.

13. Proszę uszeregować czynniki uwzględnione w zaprezentowanym modelu rozszerzonym według ważności - uwzględniając ich wpływ na ryzyko audytu, przy założeniu, że 1 oznacza czynnik najbardziej istotny (najważniejszy), 5 – czynnik najmniej istotny. (Uszeregować od najważniejszego do najmniej istotnego).

Czynnik	Ważność czynnika (1-5) Uszeregować od najważniejszego do najmniej istotnego
<i>Ryzyko nieodłączone</i>	3
<i>Ryzyko kontroli</i>	2
<i>Ryzyko przeoczenia</i>	1
<i>Ryzyko AI audytora</i>	1
<i>Ryzyko AI klienta</i>	2

Proszę uzasadnić swoje stanowisko/swoją odpowiedź. (free text)

Zacząłam od roli audytora, przeoczenie – to osoba z wiedzą, kompetencjami, doświadczeniem, osądem, więc od niej najwyższego zaangażowania oczekuję, więc dlatego najwyższa ocena. I podobnie narzędzia stosowane przez nią będą miały ten sam poziom ważności tego czynnika. Czyli to, co jest najważniejsze dla mnie. Bo jeżeli audytor spełni te moje oczekiwania najwyższe, to będzie w stanie ocenić prawidłowo system działania kontroli wewnętrznej w badanym przedsiębiorstwie, więc dlatego powiedzmy nie nadałam najwyższego priorytetu ryzyku kontroli i stosowanych przez klienta narzędzi. A od ich jakości działania też zależy wiarygodność informacji prezentowanych w sprawozdaniu, co jest ważne dla odbiorców, bo tu też trzeba ich mieć na uwadze. Więc powiedzmy zaraz po jedynce niech ta dwójeczka będzie. No i ryzyko nieodłączone, na które powiedzmy nie mają wpływu – występują pewne zjawiska, które są w przedsiębiorstwie, i których ważność też należy docenić. Więc też dosyć wysoki ten poziom istotności.

14. Czy jest coś, co chciałby/chciałaby Pan/Pani dodać/podkreślić w kwestii omawianej problematyki badawczej? (free text)

Myszę, że tematyka w ogóle jest ciekawa. W dobie, kiedy sporo obszarów życia gospodarczego jest „cyfryzowanych” bym powiedziała, kiedy ta sztuczna inteligencja wkracza w wiele dziedzin życia gospodarczego. I ta dbałość o powiedzmy obrót gospodarczy bardzo jest istotna. Więc faktycznie zwrócenie uwagi na wykorzystywane systemy, którym – według mnie – do końca zaufać, tutaj należy pewną ostrożność zachować. Właśnie mając na uwadze jakość zarówno narzędzi, ale przede wszystkim podejście do nich, zarówno przez klientów, jak i audytorów. Bo obawiam się, tak jak wspominałam na początku, nadużyć w tym obszarze. Algorytmy generalnie stosowane w programach już finansowo-księgowych, dla mnie zawsze były trudne. Całe szczęście umiejętność dokonywania zapisów operacji księgowych na kontach „T-owych” pozwalała zawsze jakby utwierdzić się w przekonaniu, że prawidłowość transakcji, ich rejestracja jest właściwa. Ale teraz, mając na uwadze to, że do badania by wykorzystywano, w tych systemach sztucznej inteligencji, całe wręcz zbiory danych, to oby te konfiguracje były właściwie zaprojektowane. I może należałoby zwrócić właśnie uwagę na – porusza się aspekty etyczne stosowania tych narzędzi – na szkolenia i klientów, i pracowników w obszarze stosowania tej sztucznej inteligencji. Więc myślę, że o tych sprawach tych takich społecznych, relacyjnych, nie należy zapominać. I żeby w pewnym momencie – zresztą myślę, dzisiaj też można powiedzieć, że bardzo takie przedmiotowe jest to badanie, żeby do końca się nie uprzedmiotowiło. Już dzisiaj słyszę czasem – a propos tych badań szpitali, czy innych firm, bo skłamałam mówiąc, że nie miałam do czynienia z sektorem prywatnym, owszem, biegłego rewidenta wybierałam jako pełnomocnik spółki Skarbu Państwa. I niestety okazało się, że ani razu się biegły nie zjawił i dokumentów żądał faksem, więc to już w ogóle był dramat. Ale jakby na podstawie złożonej oferty nie można było tego przewidzieć. Myślę, że właśnie te kwestie zarówno wysokiego poziomu i wiedzy – i ze strony klienta i zabezpieczeń tych systemów, jak również ze strony audytorów, to gdzieś w badaniach nie można tego pominąć. Bo to, jak systemy sztucznej inteligencji się uczą, zależy oczywiście od tego, jak zaangażowani i z jak coraz lepszą wiedzą będą ludzie, którzy te algorytmy będą tworzyć. Żeby się w efekcie nie okazało, że uzyskiwane wyniki mogą być zniekształcone, krzywdzące. Cały czas obawiam się o tę sprawdzalność działania tych algorytmów, rozumienie sposobów ich tworzenia, funkcjonowania przede wszystkim. Na pewno tutaj ryzyko istnieje, jeżeli chodzi o same narzędzia. Ale znowu może jeszcze większe ryzyko pokusy wykorzystania ich nieumiejętnie, bo może nie tyle celowo, żeby te informacje zniekształcić – chociaż słyszymy o próbach zniekształcania sprawozdań finansowych, nieuczciwych audytorach, którzy współuczestniczą w upiększaniu informacji dla odbiorców zewnętrznych. Więc tutaj ryzyko może okazać się większe. Chociaż z drugiej strony, jeżeli faktycznie systemy będą niewzruszone, dostarczone zarówno do klienta, jak i do firm audytorskich, to może okazać się, że będzie to pewnego rodzaju jednak zabezpieczenie. To tak przyszło mi to głowy teraz, że faktycznie. Ale to znowu musiałby ktoś nad tym czuwać – że to, co zaproponowano klientowi i audytorowi do wykorzystania, jest zabezpieczone przed ingerencją, tak jak to teraz można jeszcze w systemach finansowo-księgowych ksiąg nie zamknąć, może się wymaga na koniec okresu sprawozdawczego itd.